

Dzieci cudzoziemskie bez opieki w Polsce – podstawowe problemy i formy pomocy

MARIA KOLANKIEWICZ

Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego

W artykule opisano grupę dzieci cudzoziemskich bez opieki powierzonych pieczy zastępczej. Sytuacja tych umieszczonych w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych dzieci jest swoista, a zorganizowanie im pomocy w zakresie ochrony zdrowia, edukacji, legalizacji pobytu stanowi prawdziwe wyzwanie. W artykule przedstawiono wymagane kwalifikacje opiekunów i kuratorów, którzy reprezentują interesy tych dzieci, oraz standardy i rekomendacje dla organizatorów opieki.

SŁOWA KLUCZOWE:

MIGRACJA, DZIECI CUDZOZIEMSKIE BEZ OPIEKI, RODZINY ZASTĘPCZE, PLACÓWKI OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZE, UCHODźCY

Wprowadzenie

Migracje, zmiany miejsca pobytu w poszukiwaniu nowych miejsc, nowego życia, innej pracy, w ucieczce przed biedą, konfliktami, kataklizmami są dziś doświadczeniem wielu rodzin. Bywają też doświadczeniem dzieci, niekiedy również tych, które podróżują bez swych rodziców i opiekunów.

Zgodnie z Dyrektywą Rady Europy nr 83 z 2004 roku osoby małoletnie pozbawione opieki oznaczają „obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców w wieku poniżej 18 lat, którzy przybywają na terytorium Państw Członkowskich bez opieki dorosłych, odpowiedzialnych za nie prawnie lub zwyczajowo, i dopóki nie zostaną skutecznie objęte opieką takich osób; są to również osoby małoletnie, które

zostają pozbawione opieki po przybyciu na terytorium Państw". Dzieci te nazywamy w Polsce *dziećmi cudzoziemskimi bez opieki*, w innych krajach określa się je jako *separated children* lub *enfants isolés*, podkreślając rozłąkę z rodzicami. Ponadto, zgodnie z naszym prawem, osobami uprawnionymi do podejmowania ważnych decyzji w sprawach dzieci są tylko rodzice lub opiekunowie prawni, dlatego status opiekuna zwyczajowego nie jest w Polsce uznawany. Choć grupa dzieci cudzoziemskich przebywających w Polsce bez opieki nie jest bardzo liczna to mają one swoje potrzeby, a ich sytuacja formalno-prawna dość złożona. Dlatego też zorganizowanie odpowiedniej pomocy nastrecza wiele problemów.

Kim są te dzieci, skąd przybywają?

Dokładna liczba dzieci cudzoziemskich pozbawionych opieki nie jest znana. Ścisłe dane odnoszą się wyłącznie do tych, które umieszczono w pieczy zastępczej. W 2013 roku było to 199 osób w wieku 0–20 lat, z czego 116 mieszkało w placówkach opiekuńczych, a 83 powierzonych zostało pieczy rodzinnej. Dzieci powierzone mocą decyzji sądowych rodzinnym lub instytucjonalnym formom pieczy to nie wszystkie dzieci cudzoziemskie, znane są przypadki, kiedy dzieci takie przebywają pod opieką obcych osób podających się za krewnych lub znajomych, ale wiarygodności pokrewieństwa nikt nie sprawdził. Bywa też, że sędziowie nie ustanawiając rodziny zastępczej orzekają pobyt dziecka w rodzinie, która przyjęła do siebie takie dziecko, ustalają jego miejsce pobytu. Te dzieci wymykają się wszelkim rejestrom, dlatego można stwierdzić, że znane liczby dzieci cudzoziemskich w systemie pieczy zastępczej nie obejmują wszystkich małoletnich, którzy przebywają na terytorium Polski bez opieki.

W opisywanej grupie 199 dzieci cudzoziemskich powierzonych pieczy zastępczej w 2013 roku były dzieci z 31 państw (w tym z 13 państw Unii Europejskiej i z 18 państw spoza Unii), najliczniejsi są obywatelami Ukrainy (42), Rumunii (37), Bułgarii (34) i Rosji (11). Najwięcej tych dzieci przebywało na terenie województwa mazowieckiego (65), wielkopolskiego (19), podkarpackiego (18), lubelskiego (16), małopolskiego i kujawsko-pomorskiego (po 15 dzieci w każdym z tych województw), w innych województwach były to mniej liczne grupy, niekiedy pojedyncze osoby.

Tabela 1. Liczba cudzoziemców powierzonych pieczy zastępczej według kraju pochodzenia

Lp.	Kraj pochodzenia	2010 rok	2011 rok	2012 rok	2013 rok
1	Afganistan	1	1	14	8
2	Armenia	9	5	5	5
3	Bangladesz	0	0	2	1
4	Belgia	0	4	3	3
5	Białoruś	2	4	1	8
6	Bułgaria	19	14	17	34
7	Czechy	2	1	1	1
8	Dominikana	0	0	0	1
9	Chorwacja	3	0	0	0
10	Egipt	0	0	3	1
11	Francja	0	0	3	0
12	Gruzja	0	0	2	0
13	Hiszpania	0	0	1	1
14	Holandia	1	1	0	1
15	Indie	0	0	1	0
16	Irak	0	0	1	0
17	Iran	0	0	0	1
18	Irlandia	0	0	0	1
19	Kenia	0	1	1	1
20	Kirgistan	0	0	0	1
21	Liban	0	0	2	1
22	Litwa	0	0	1	1
23	Łotwa	2	2	2	2
24	Mołdawia	4	3	2	1
25	Mongolia	3	5	5	5
26	Niemcy	0	5	2	4
27	Norwegia	0	1	0	0
28	Pakistan	0	0	1	0

Tabela 1. Liczba cudzoziemców powierzonych pieczy zastępczej według kraju pochodzenia c.d.

Lp.	Kraj pochodzenia	2010 rok	2011 rok	2012 rok	2013 rok
29	Rosja	16	13	9	11
30	Rwanda	0	0	1	0
31	Rumunia	53	45	36	37
32	Słowacja	0	0	2	1
33	Sri Lanka	0	0	1	1
34	Syria	0	0	9	14
35	Somalia	0	2	0	0
36	Tanzania	0	1	0	0
37	Tunezja	0	1	1	0
38	Uganda	0	0	1	0
39	Ukraina	38	39	45	42
40	Węgry	2	0	0	0
41	Wielka Brytania	0	1	0	1
42	Wietnam	10	7	13	6
43	Włochy	3	3	4	3
44	Wybrzeże Kości Słoniowej	0	0	1	1
Razem		168	159	193	199

Źródło: opracowano na podstawie sprawozdań MPiPS.

Wśród dzieci cudzoziemców powierzonych pieczy zastępczej przeważają chłopcy: w 2012 roku było ich 113 (59%), a w 2013 roku – 108 (54%). W grupie 199 cudzoziemców odnotowanych w grudniu 2013 roku było 175 małoletnich i 24 młodych dorosłych (18 osiemnastolatków, czterech dziewiętnastolatków i dwóch dwudziestolatków). Większość stanowią nastolatki, a osoby pełnoletnie, jeśli się uczą, mogą przebywać w placówkach opiekuńczych lub rodzinach zastępczych do ukończenia 24 lat.

Tabela 2. Cudzoziemcy w pieczy zastępczej według wieku

Wiek w latach	2012 rok	2013 rok
0–3	22	30
4–6	14	17
7–10	24	23
11–14	44	44
15–17	70	61
18–20	19	24
Razem	193	199

Źródło: opracowano na podstawie sprawozdań MPiPS.

Gdzie trafiają dzieci cudzoziemskie w Polsce i jak wygląda ich sytuacja?

Osobami, która najczęściej jako pierwsze interweniuje w sprawie tych dzieci są przedstawiciele straży granicznej i policji – co trzecie dziecko cudzoziemskie (32%) przyprowadza do placówki przedstawiciel straży granicznej, co dziesiąte (11%) policjant. Trzynastę procent dzieci pozostawianych jest w szpitalach i są to najczęściej noworodki urodzone w Polsce. Zdarza się, że dziecko powierzone zostaje pieczy przez członków rodziny. Większość dzieci cudzoziemskich powierzonych pieczy zastępczej zostaje umieszczonych w placówkach opiekuńczych, w 2013 roku 116 (58%) dzieci mieszkało w instytucjach, a 83 (42%) w formach rodzinnych.

Małoletni cudzoziemcy przebywający w placówkach opiekuńczo-wychowawczych to najczęściej dzieci znajdowane bez opieki rodziców na ulicach miast na terenie Polski, zatrzymane przy rutynowych kontrolach ulicznego handlu, przy okazji zebrania, uprawiania prostytutki, niekiedy przy próbach popełnienia czynów karalnych. Niektóre z nich są zatrzymywane przy próbach nielegalnego wjazdu do Polski lub przy przekraczaniu granicy w towarzystwie osób, które nie są w stanie udokumentować pokrewieństwa. Są też wśród małoletnich cudzoziemców osoby, które na granicy występują o status uchodźcy. Jak widać, są to różnorodne sytuacje wymagające indywidualnego dokładnego rozpatrywania i odrębnych sposobów postępowania.

Dzieci pozostawione w szpitalach to na ogół dzieci cudzoziemców, którzy pozostawiają je nie będąc w stanie zapewnić im opieki lub którzy nie potrafią

Tabela 3. Dzieci cudzoziemskie według rodzaju pieczy zastępczej

Typ pieczy	2012 rok	2013 rok
Placówka interwencyjna	38	51
Placówka socjalizacyjna	72	49
Placówka specjalistyczno-terapeutyczna	0	3
Placówka rodzinna	15	11
Interwencyjny ośrodek preadopcyjny	0	1
Regionalna placówka opiekuńczo-terapeutyczna	0	1
Rodzina zastępcza	67	82
Rodzinny dom dziecka	1	1
Razem	193	199

Źródło: opracowano na podstawie sprawozdań MPiPS.

udokumentować swego pobytu w Polsce i obawiają się konieczności zapłaty za pobyt w szpitalu. Niekiedy są to osoby, które nie zalegalizowały swego pobytu w Polsce lub przebywają tu okresowo, w drodze do innych krajów. Zdarza się, że matki-cudzoziemki pragną przekazać swoje urodzone w Polsce dzieci do rodzin adopcyjnych. Na ogół jednak intencje rodziców tych dzieci nie są znane, ponieważ rzadko udaje się nawiązać z nimi kontakt i poznać uwarunkowania ich sytuacji rodzinnej.

Dzieci urodzone w Polsce i opuszczone przez rodziców-cudzoziemców zaraz po narodzinach, trafiają do rodzin zastępczych lub placówek interwencyjnych, preadopcyjnych. Procedura w pierwszej kolejności wymaga odnalezienia rodziców i ustalenia tożsamości dziecka. Gdy nie udaje się tego ustalić, sąd sporządza akt urodzenia dla dziecka nieznanymi rodziców, jest ono uznawane za Polaka i może być adoptowane. Jeśli tożsamość rodziców, którzy opuścili dziecko jest znana, to akt urodzenia sporządzany jest według dostępnych dokumentów rodziców. Adopcja tego dziecka staje się możliwa dopiero po przeprowadzeniu procedury pozbawienia władzy rodzicielskiej. Sprawa taka toczy się w sądzie rodzinnym i nieletnich i zazwyczaj trwa wiele miesięcy, niekiedy kilka lat. Prowadzona jest przez sędziego upoważnionego do prowadzenia spraw międzynarodowych na podstawie aktów prawnych nie tylko polskich, ale też prywatnego prawa międzynarodowego i umów między państwowych, często wymaga zweryfikowania sytuacji rodzinnej dziecka w kraju jego pochodzenia. Dzieci urodzone w Polsce i te, które przybyły tutaj we wczesnym

dzieciństwie, nie znają języka swoich rodziców i zazwyczaj, wychowywane w tutejszych rodzinach i placówkach, nie odczuwają swej odmienności. Uświadamiają ją sobie dopiero, gdy kolor skóry lub charakterystyczny wygląd skłania rówieśników w szkole, na ulicy czy na podwórku do zadawania im pytań o tożsamość, na które nie zawsze znają odpowiedź (Kolankiewicz, 2003).

W nieco innej sytuacji są dzieci starsze, uciekinierzy z własnych krajów występujący o status uchodźcy. Konwencja Genewska definiuje uchodźcę jako „osobę, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo, która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania [...] nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa”. I chociaż dziecko bez opieki może wystąpić o status uchodźcy, to wcześniej musi orientować się, że jest to możliwe i zadeklarować taką wolę na granicy. Potem sąd wyznacza kuratora, który reprezentuje interes dziecka w procedurze o przyznanie statusu. Jednak dzieci z chwilą znalezienia się w obcym kraju nie rozumieją języka, zachowań, zwyczajów. Często nie orientują się w swej sytuacji i w tym, co je czeka. Nie czują się bezpieczne, nie wiedzą, czy mogą komukolwiek zaufać, czują się uwięzione. Pozbawione kontaktów z rodziną i bliskimi nie mają nadziei na pomoc, czują się bezsilne, odczuwają samotność. Często mają za sobą podróż w ukryciu, z przykazaniem milczenia, nie zawsze znają cel swej podróży. Zatrzymane bez możliwości samostanowienia, mają poczucie tymczasowości i nie potrafią zrozumieć i znaleźć wytłumaczenia wydarzeń. Tego typu przeżycia mogą powodować zaburzenia snu, łaknienia, stany depresyjne, tendencje samobójcze, agresję lub nasilone reakcje lękowe.

Aby uzyskać status uchodźcy trzeba udokumentować zasadność wniosku, co w przypadku dzieci jest szczególnie trudne. Urząd do spraw cudzoziemców wydał w 2013 roku ponad 19 tysięcy decyzji, w tym 85% umorzeń, 12% odmów, 1,5% zgód na pobyt tolerowany, 1% przyznania statusu uchodźcy i 0,5% ochrony uzupełniającej. Urząd ten nie prowadzi statystyk dotyczących dzieci cudzoziemskich bez opieki (Urząd Do Spraw Cudzoziemców, 2013). Według informacji z Urzędu większość wniosków złożonych przez dzieci nie jest rozpatrywana z powodu „oczywistej bezzasadności wniosku”.

Dzieci bez opieki, poza własnym domem, z dala od kraju i znanego sobie środowiska narażone są na wiele zagrożeń, przeżywają trudne sytuacje i doświadczają

wydarzeń, które silnie wpływają na ich aktualne samopoczucie oraz dalszy rozwój. Zdolność rozumienia, opanowania i przezwyciężenia tych trudnych sytuacji zależy od tego, w jakim są wieku, czy w nowej sytuacji są same, czy towarzyszy im ktoś bliski (rodzeństwo, przyjaciel), na jakie doświadczenia były narażone i jak długo trwa traumatyczna sytuacja. Wiele też zależy od środowiska, do którego trafiają i pomocy, na jaką mogą liczyć.

Nawet jeśli trafiają do rodzin zastępczych czy placówek, to każde z nich przeżywa trudną sytuację z powodu rozłąki z rodziną i braku możliwości nawiązania z nią kontaktu, co szczególnie w najmłodszym wieku pozostawia ślady w postaci zaburzeń w kształtowaniu podstawowego zaufania do ludzi, poczucia ufności i własnej wartości. Utrata znanego środowiska życia, punktów odniesień, oparcia psychicznego, niezrozumienie wydarzeń, w których uczestniczy, oraz konieczność radzenia sobie w nowych nieznanach sytuacjach, okolicznościach, pogłębia poczucie samotności (Fenik, Kolankiewicz, Skwara, 2014).

Dodatkowe trudności tych dzieci mogą wynikać z doświadczenia przemocy, bycia świadkiem lub ofiarą agresji, wojny, tortur, prześladowań, bycia świadkiem śmierci swych bliskich, utraty domu. Te dzieci często doświadczają trudów i niedogodności podróży, zmiany miejsc, głodu, pragnienia, chorób, niezaspokojenia podstawowych potrzeb, uwięzienia, bezradności, konieczności ukrywania się, obawy przed obcymi. Odcięte od przeszłości, zagubione w teraźniejszości często nie widzą też dla siebie perspektyw.

Wśród dzieci podróżujących bez opieki rodziców można spotkać ofiary handlu ludźmi¹. Podróżują one w towarzystwie dorosłych, obcych im osób. „Opiekunowie”, nie zawsze mają dobre intencje, czasem krzywdzą, wykorzystują dzieci, przewożą lub próbują przemycić te dzieci przez granice w sobie znanym celu i interesie, sprzecznym z interesem dziecka. Dzieci są od nich całkowicie uzależnione, bywają zaniedbywane, wykorzystywane do pracy, usług seksualnych, żebrania, kradzieży. Te trudne przeżycia powodują nieufność i utrudniają szukanie pomocy, dzieci zastraszone, nauczone, że nie mogą mówić prawdy tracą też punkty odniesienia. Zdane są na tych, którzy organizowali ich podróż (Lasocik, Koss, Wieczorek, 2007).

1 W latach 2005–2007 odnotowano w Polsce 59 małoletnich ofiar handlu (dzieci poniżej 15 lat) w 2011 roku – 17, a w 2012 roku – 16 małoletnich pokrzywdzonych ofiar handlu (wykorzystywanych do seksualnie, do prostytucji, żebractwa). Niektóre z tych ofiar to dzieci cudzoziemskie. W opinii przedstawicieli Straży Granicznej Polska jest krajem tranzytowym i krajem pochodzenia ofiar handlu dziećmi o wysokim ryzyku a że handel dziećmi jest związany z nielegalnym przepływem cudzoziemców przez granice państwowe (Morawska, 2007).

Wiele dzieci cudzoziemskich przebywa pod opieką placówek i rodzin zastępczych dłużej, kilka miesięcy lub lat – większość mieszka tam do usamodzielnienia. Część spośród przyprawdzonych do placówek nastolatków odchodzi stamtąd wkrótce po przybyciu, znikają z placówek interwencyjnych w ciągu pierwszych dni i nie wiadomo, co się z nimi dzieje (Kolankiewicz, 2005).

Tabela 4. Czas pobytu dzieci cudzoziemskich w pieczy zastępczej

Czas pobytu	2012 rok	2013 rok
Do 10 dni	30	20
Od 11 dni do 2 miesięcy	27	13
Dd 2 do 12 miesięcy	46	46
Rok do 2 lat	21	29
Powyżej 2 do 5 lat	25	27
Dłużej niż 5 lat	44	64
Razem	193	199

Źródło: opracowano na podstawie sprawozdań MPiPS.

Organizowanie pomocy dla dzieci cudzoziemskich

Działania opiekuńczo-wychowawcze wobec dziecka cudzoziemskiego w najważniejszych założeniach nie różnią się od tych, jakie podejmuje się wobec innych powierzonych pieczy zastępczej. Polegają one na zaspokojeniu najważniejszych potrzeb, poszanowaniu praw, planowym postępowaniu w celu wspierania rozwoju i ochrony przed zagrożeniami, ustaleniu relacji rodzinnych, poszukiwaniu stabilnych i trwałych rozwiązań. Specyfika potrzeb tej grupy dzieci stawia przed organizatorami opieki spore wyzwania. Już na samym początku ustalenie tożsamości dziecka, uzyskanie dla niego dokumentów wymaga współpracy z różnymi instytucjami, m.in. policją, strażą graniczną. Jeśli nie są to dzieci-uchodźcy, to również z ambasadą lub konsulem państw pochodzenia, ewentualnie instytucjami w państwie, skąd dzieci przybyły do Polski. W poszukiwaniu informacji na temat dzieci trzeba też zachować ostrożność, szczególnie przy umożliwianiu podopiecznym kontaktów z osobami, co do intencji których nie jesteśmy pewni lub które się nimi interesują, zgłaszają po nie czy oferują pomoc, a nie potrafią udokumentować formalnego związku.

Właściwe zorganizowanie pomocy wymaga planu działań natychmiastowych i długofalowych. Plan taki powinien także uwzględniać monitorowanie zmian sytuacji, aż do chwili osiągnięcia bezpiecznych dla dziecka rozwiązań. W działaniach natychmiastowych najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa dziecku. Bezpieczeństwa nie tylko w wymiarze potrzeb podstawowych: schronienia, żywienia, ubrania, ochrony zdrowia, ale też ważnej dla jego poczucia bezpieczeństwa potrzeby informacji i zrozumienia sytuacji, w jakiej znalazło. Dlatego w czasie pierwszego spotkania z dzieckiem cudzoziemskim istotne jest zbudowanie elementarnej zaufania i jak najszybsze skierowanie dziecka do miejsca bezpiecznego i przygotowanego do podjęcia przewidzianej w polskim prawie procedury. Dzieci cudzoziemskie trafiają na ogół do placówek interwencyjnych, z których – jeśli ich pobyt trwa dłużej niż trzy miesiące – przeprowadzają się do rodzin zastępczych lub placówek socjalizacyjnych. Konieczne jest zarejestrowanie dziecka na terenie Polski, wyrobienie dla niego numeru PESEL, zameldowanie, uzyskanie ubezpieczenia zdrowotnego i dostępu do ochrony zdrowia. Nie zawsze udaje się uzyskać wszystkie wymagane dokumenty i często nie można wystąpić o ich wyrobienie, nie będąc przedstawicielem ustawowym dziecka.

Ochrona praw dzieci wywodzących się z innej kultury wymaga uznania ich tożsamości, poszanowania religii, języka. Niełatwo jest jednak w chwili przyjęcia, zazwyczaj niezapowiedzianego, niezwłocznie znaleźć tłumacza, który pomoże zrozumieć, co dziecko ma do powiedzenia i objaśnić mu, co się wokół wydarza się i co je czeka. Jeszcze trudniej znaleźć psychologa czy terapeutę, który byłby w stanie, posługując się zrozumiałym dla dziecka językiem, pomóc mu poradzić sobie z traumą doświadczeń, jakie ma za sobą i z przeżyciami związanymi z konieczną adaptacją w nowym dla niego środowisku i kulturze.

Zasady postępowania z dziećmi cudzoziemskimi ustalono już wiele lat temu w państwach, w których zjawisko migracji i przyjmowania uchodźców jest obecne od dziesięcioleci (United Nations High Commissioner For Refugees, 1994, United Nations High Commissioner For Refugees, Save the Children, 2001). W Polsce, choć już od prawie dekady mamy otwarte granice i wszystkie konsekwencje swobodnego przepływu ludności, ale nie zawsze potrafimy sobie poradzić z wprowadzeniem i egzekwowaniem tych reguł. W przypadku dzieci cudzoziemskich bez opieki najważniejszą zasadą jest działanie w imię najlepszego interesu dziecka i ochrona przed dyskryminacją. Osoby niepełnoletnie występujące o status uchodźcy mają prawo dostępu do terytorium i wolność od zatrzymania. Konieczna jest identyfikacja takiego dziecka i określenie jego wieku – to ważne, ponieważ przed wprowadzeniem obowiązku określenia wieku dziecka, w latach 90. setki dorosłych trafiało do pogotowi

opiekuńczych podając się za dzieci. Każde przyjęte do systemu pieczy zastępczej dziecko jest rejestrowane i konieczne jest założenie mu dokumentacji z opisem najważniejszych informacji. Dziecko ma też prawo do informacji, które powinny być mu przekazane w sposób dla niego zrozumiały, co oznacza konieczność znalezienia tłumacza języka, jakim dziecko się posługuje. Oprócz tłumacza, dziecku należy zapewnić kuratora, ustanowionego, aby reprezentować dziecko, i wychowawcę/opiekuna, aby dbał o jego najważniejsze potrzeby. Dziecko ma nie tylko prawo do informacji, ale też do uczestniczenia w sprawach, które go dotyczą. W szczególności nie można pomijać udziału w sprawach i procedurach dzieci starszych, które są w stanie zrozumieć treść i wyrazić własne zdanie. Dziecko może mieć dostęp do procedury azylowej lub uchodźczej. W czasie trwania opieki okresowej powinno się zapewnić małoletniemu dostęp do edukacji i ochrony zdrowia na zasadach, które obowiązują wszystkie dzieci w kraju przyjmującym. Dzieci cudzoziemskie przebywające w Polsce mają prawo nie tylko do edukacji, ale też do podtrzymywania własnego języka, praktykowania własnej religii, podtrzymywania tożsamości kulturowej. Ustalając plan pomocy dziecku, należy uwzględnić w nim poszukiwania i nawiązanie kontaktu z rodziną oraz sprawdzenie, czy kontakt ten jest dla dziecka bezpieczny. W poszukiwaniu trwałych i długoterminowych rozwiązań sytuacji tych dzieci należy brać pod uwagę połączenie z rodziną przebywającą w krajach UE. Procedury dotyczące dzieci powinny być określone w czasie i uwzględniać wiek dziecka.

Plan długofalowy to określenie kierunków i czasu podejmowanych działań w stosunku do każdego dziecka w perspektywie jego dalszego życia: poszukiwania i nawiązania kontaktu z rodziną, przygotowania do kolejnej podróży lub do samodzielnego życia w nowych warunkach, usamodzielnienia, legalizacji pobytu w Polsce. Każde trwałe rozwiązanie wybierane jest zgodnie z interesem dziecka w celu zapewnienia mu bezpieczeństwa. W ramach realizacji planu długofalowego należy mieć na uwadze konieczność monitorowania sytuacji dziecka, oceny zasadności i skuteczności podejmowanych działań oraz zmian życiowych, będących ich skutkiem.

Młody człowiek w obcym kraju, który nie rozumie języka, nie zna zwyczajów, nie wie, dokąd trafił i co to dla niego oznacza, czuje się zagubiony i ma poczucie zagrożenia. Nie zawsze trafnie ocenia intencje osób, które spieszą mu z pomocą. Może się ich obawiać, być nieufny, nie umieć wyrazić swych potrzeb, pragnień, nie chce udzielić informacji. Z kolei opiekunowie w rodzinie zastępczej lub wychowawcy w placówce nie zawsze mają dostęp do tłumacza, często nie znajdują psychologa, który jest w stanie porozumieć się z dzieckiem w jego języku, lub lekarza, który potrafi rozpoznać choroby przywleczone z różnych stron świata. Każde zrozpaczone, osamotnione dziecko jest poważnym wyzwaniem, a dziecko cudzoziemskie

jest wyzwaniem szczególnym. Dlatego w celu rozpoznania sytuacji takiego dziecka i zabezpieczenia realizacji najważniejszych zadań i zaspokojenia podstawowych potrzeb, do zespołu w sprawie okresowej oceny sytuacji dziecka należy włączyć specjalistów, którzy znają problematykę dzieci cudzoziemskich. Ponadto w zespole tym uczestniczy wyznaczony przez sąd kurator powołany do reprezentowania dziecka w sprawach administracyjnych i sądowych. Sędziowie wyznaczając kuratora dla dziecka cudzoziemskiego mogą wskazać sprawę, w której ten kurator może reprezentować dziecko albo określić szerszy typ spraw, w jakich może on pełnić to zadanie.

Występowanie w roli kuratora dla dziecka cudzoziemskiego bez opieki, bycie jego opiekunem i doradcą, jest trudnym zadaniem, wymaga respektowania wymienionych zasad, znajomości prawa i wielu procedur administracyjnych, zrozumienia wielokulturowych uwarunkowań zachowania, empatii i umiejętności nawiązania kontaktu. Osoby takie powinny mieć możliwość stałego doskonalenia swych umiejętności.

W latach 2012–2014 ramach programu DAPHNE *Implementing the Core Standards for guardians of separated children in Policy, Practice and Legislation* przedstawiciele ośmiu państw europejskich opracowali standardy dotyczące kwalifikacji kuratorów dzieci cudzoziemskich bez opieki. Nie było to łatwe zadanie ze względu na różnice prawodawstwa i różne kompetencje opiekunów i kuratorów osób małoletnich w różnych państwach (www.corestandardsforguardians.eu). Warto w tym miejscu podkreślić różnicę między kuratorem a opiekunem prawnym dziecka. O ile opiekuna sąd może powołać dla dziecka osieroconego lub dziecka rodziców, którzy nie mają władzy rodzicielskiej, to kurator może być przydzielony dziecku w celu reprezentowania go w określonych sprawach w sytuacji, kiedy jego rodzice zachowali władzę rodzicielską. Wartością tego międzynarodowego programu było dążenie do ujednoczenia europejskich procedur pomocy dzieciom cudzoziemskim bez opieki. Ciekawe, że uwzględniono opinie samych zainteresowanych – w badaniach zagwarantowano udział takich dzieci oraz osób pracujących z nimi w wielu państwach. W rezultacie sformułowano podstawowe standardy dla kuratorów dzieci cudzoziemskich w Europie:

- Kurator popiera wszystkie decyzje podejmowane w najlepszym interesie dziecka, których celem jest ochrona i rozwój dziecka.
- Kurator gwarantuje udział dziecka w każdej decyzji dotyczącej dziecka.
- Kurator chroni bezpieczeństwo dziecka.
- Kurator działa jako orędownik praw dziecka.
- Kurator jest mostem i pośrednikiem między dzieckiem a innymi osobami.
- Kurator gwarantuje szybkie znalezienie i wdrożenie trwałego rozwiązania.
- Kurator traktuje dziecko z szacunkiem i godnością.

- Kurator tworzy związek z dzieckiem zbudowany na wzajemnym zaufaniu, otwartości i poufności.
- Kurator jest dostępny.
- Kurator ma właściwe zawodowe kompetencje i wiedzę.

Jakie są ich losy?

Część dzieci cudzoziemskich, które przebywają okresowo w pieczy zastępczej, traktuje Polskę jako kraj tranzytowy w drodze do Europy Zachodniej w nadziei na połączenie z rodziną lub krewnymi. Inne zostają w Polsce na dłużej. W przypadku każdego takiego dziecka oprócz konieczności zapewnienia opieki, zabezpieczenia postępowania opiekuńczego konieczne jest ustalenie zasad pobytu na terenie RP. Jest to procedura, o jaką może wystąpić upoważniona osoba reprezentująca małoletniego. Zazwyczaj jest to kurator wyznaczony przez sędziego rodzinnego do reprezentowania dziecka w sprawach, które go dotyczą. Status prawny dzieci cudzoziemskich określa legalność ich pobytu na terenie Rzeczypospolitej. Procedura jest dość trudna, zarówno dzieci, jak i ich wychowawcy i opiekunowie napotyka ją sporo problemów na drodze regulacji statusu.

Tabela 5. Status prawny dzieci cudzoziemskich

Status	2012 rok	2013 rok
Status uchodźcy	1	3
Zgoda na pobyt tolerowany	11	11
W procedurze nadania statusu uchodźcy	51	32
Obywatele UE	33	50
Bez uregulowanego statusu prawnego	41	37
Zezwolenie na osiedlenie się	6	6
Pobyt rezydenta długoterminowego UE	5	5
Zamieszkanie na czas oznaczony	17	29
Ochrona uzupełniająca	0	0
Brak danych	28	26
Razem	193	199

Źródło: opracowano na podstawie sprawozdań MPiPS.

Z tabeli 5 wynika, że większość dzieci cudzoziemskich nie ma uregulowanego statusu na terytorium RP. Staje się to szczególnie kłopotliwe w chwili, kiedy osiągają pełnoletniość. Młodzi dorośli w takiej sytuacji nie mają uprawnień do korzystania z pomocy na usamodzielnienie, trudniej im odnaleźć się w tutejszej rzeczywistości i nawet jeśli od wielu lat mieszkali w Polsce to niekiedy w celu uzyskania podstawowych dokumentów są odsyłani do swoich krajów. Trzeba podkreślić, że zabezpieczenie osoby małoletniej przez umieszczenie w pieczy zastępczej nie jest gwarantem stałego pobytu. Dlatego w realizacji długofalowych planów dla każdego dziecka cudzoziemskiego, które chce pozostać i mieszkać w Polsce trzeba uwzględniać procedurę o zalegalizowanie pobytu na terenie RP.

Potrzeby

Kierując się tymi zasadami oraz korzystając z dobrych praktyk zarówno polskich, jak innych państw, można sformułować najistotniejsze potrzeby naszego systemu pomocy dzieciom cudzoziemskim bez opieki. Najważniejszym bodaj postulatem jest uwzględnienie swoistych potrzeb tej grupy dzieci. Dość niefortunnym rozwiązaniem są wprowadzone w 2012 roku przepisy Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w której nie tylko nie dostrzeżono swoistych potrzeb tej grupy dzieci, ale też zlikwidowano istniejące wcześniej rozwiązanie, jakim były wyspecjalizowane placówki przyjmujące dzieci uchodźcze. Zorganizowanie pieczy zastępczej dla dziecka cudzoziemskiego bez opieki stało się zadaniem powiatów, na terenie których przebywa takie dziecko, a takie rozproszenie nie sprzyja budowaniu specjalistycznego zespołu ludzi, którzy gotowi są organizować pomoc. Wydaje się konieczne stworzenie, jeśli nie w każdym województwie, to przynajmniej w kilku dużych miastach, niewielkich, ale wyspecjalizowanych placówek lub rodzin zastępczych przygotowanych na przyjęcie dzieci cudzoziemskich i gotowych do współpracy z siecią specjalistów wspierających ich działania w najlepszym interesie dziecka. Najkorzystniejszym miejscem do tworzenia takich placówek, grup czy rodzin są duże ośrodki uniwersyteckie, w których łatwiej o tłumacza, różnych specjalistów, kontakt z organizacjami pozarządowymi skupiającymi obcokrajowców i ze stowarzyszeniami promującymi kulturę innych krajów. Dla opiekunów przyjmujących dzieci oraz kuratorów, którzy są ich reprezentantami, konieczne są systematyczne szkolenia uwzględniające problematykę wielokulturowości, zmieniających się aktów prawnych oraz koniecznych procedur administracyjnych i sądowych. Warto również organizować spotkania

i fora wymiany doświadczeń, a także umożliwić dzieciom i młodzieży przybyłej z różnych stron świata spotkania integracyjne. Szkolenia, wymiana doświadczeń i spotkania mogą mieć też wymiar międzynarodowy, ponieważ niektóre problemy tych dzieci związane są z doświadczeniami pobytu w innych krajach. Istotne dla powodzenia całego procesu wychowawczego jest uwzględnienie cudzoziemców w programach usamodzielnienia dla wychowanków placówek i rodzin zastępczych. W przypadku, gdy dzieci te chciałyby wrócić do kraju pochodzenia wskazane jest skorzystanie z programu dobrowolnych powrotów organizowanego przez Międzynarodową Organizację do Spraw Migracji (IOM), która zapewnia bezpieczną podróż i, co najważniejsze, sprawdzenie warunków, do jakich dziecko trafia w swym kraju.

Opracowując najlepsze programy i najbardziej korzystne rozwiązania nie unikniemy dylematów. Nie zawsze bowiem wiemy, jak zdefiniować najlepszy interes dziecka? I co oznacza stabilne i trwałe rozwiązanie – jak je określić, czy szukać go w Polsce, w kraju pochodzenia, czy w innym kraju? Osoby bliskie dzieciom – wychowawcy, opiekunowie, osoby prowadzące rodziny zastępcze – wiedzą jak trudnym zadaniem jest budowanie poczucie bezpieczeństwa przy braku poczucia przynależności, budowanie tożsamości bez wiedzy o swym pochodzeniu i korzeniach. Opieka nad tymi dziećmi to towarzyszenie im w rozstrzyganiu tych dylematów i w poszukiwaniu odpowiedzi na trudne pytania dotyczące ich tożsamości.

Bibliografia

- Dyrektywa Rady 2004/83/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie minimalnych norm dla kwalifikacji i statusu obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako uchodźców lub jako osób, które z innych względów potrzebują międzynarodowej ochrony oraz zawartości przyznawanej ochrony.
- Fenik, K., Kolankiewicz, M., Skwara, C. (2014). *Materiały szkoleniowe dla kuratorów dzieci cudzoziemskich bez opieki w Polsce*. Warszawa: IOM.
- Kolankiewicz M. (2005). Dzieci cudzoziemskie bez opieki w Polsce. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 4(3), 69–92.
- Kolankiewicz, M. (2003). Dzieci cudzoziemskie w Domu ks. Baudouina. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, nr 1/2003, s. 21–25.
- Lasocik, Z., Koss, M., Wieczorek, Ł. (red.). (2007). *Handel dziećmi – wybrane problemy*. Warszawa: Ośrodek Badań Handlu Ludźmi; Uniwersytet Warszawski.

- Morawska A. (2007). Handel dziećmi w perspektywie europejskiej – wyzwania dla praktyków. W: Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wieczorek (red.), *Handel dziećmi – wybrane problemy* (s. 29–41). Warszawa: Ośrodek Badań Handlu Ludźmi; Uniwersytet Warszawski.
- United Nations High Commissioner For Refugees (1994). *Refugee Children. Guidelines on Protection and Care*. Genewa: UNHCR.
- United Nations High Commissioner For Refugees, Save the Children (2001). *Separated Children in Europe Program. Training Guide*. Bruksela.
- Urząd Do Spraw Cudzoziemców (2013). *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w roku 2013 (wersja polska)*. Pobrane z <http://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/zestawienia-roczne/>.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dz.U. 2011 Nr 149 poz. 887.

Separated children – most important problems and forms of care

The text pictures a group of foreign separated children entrusted to a residential care. These children brought up in foster families and children homes are in a specific situation and helping them regarding health care, education, legalizing their stay is a serious challenge. Qualifications and work standards of cares and curators, which role is to represent these children interests were described. Demands regarding the organization of help were formulated.

KEYWORDS:

MIGRATION, SEPARATED CHILDREN, FOSTER AND RESIDENTIAL CARE, REFUGEES

Cytowanie:

Kolankiewicz, M. (2015). Dzieci cudzoziemskie bez opieki w Polsce – podstawowe problemy i formy pomocy. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 14(2).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.